

REJESTR DOTYCZY:

GORDON Tomasz S. (Thomas)

s/c Teodora młodszy i Stanisław

brat ks. Franciszka

z d. Stabrowska

17 grudn. 1893 w Chicago, Ill.

kraj: US

+ 22 styczeń 1959 w Chicago, Ill.

kraj: US

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

123 / 59

Nota zamieszczona:

w tomie II

czesci pierwsza

Indeks

KONGRESNANI

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.:

znak rozpoznawczy

Uwagi:

REJESTR DOTYCZY:

GORDON Tomasz S. (Thomas)

Nr rejestracyjny

123 / 59

Nota zamieszczona:

w tomie II
czesci pierwsza

s/c Teodora młodszy i Stanisław

brat ks. Franciszka

z d. Stabrowska

17 grudn. 1893

w Chicago, Ill.

kraj: US

+ styczen 1959 w Chicago, Ill.

kraj: US

pochowany:

nr grobu:

Indeks

KONGRESNANI

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

Nota:

Przypisy:

dwoch synów: Teofil i Tomasz

Źródła i bibliografia:

Dziennik Polski 1949 - wywiad z T. Gordonem

Dziennik Polski 2.2.59 - wiadomość o śmierci

Who s Who in Polish America - nota biograficzna

Zgon Tomasza Gordona

Nowy Jork (Pr.). — Tomasz Gordon, długoletni poseł do Izby Reprezentantów, zmarł w Chicago w wieku lat 65.

Ś. p. Gordon był posłem do Izby Reprezentantów od r. 1943 do ostatnich wyborów, kiedy to zrezygnował z kandydowania z powodu złego stanu zdrowia. Był on w ostatnim Kongresie przewodniczącym komisji spraw zagranicznych.

Ś. p. Tomasz Gordon urodził się w Ameryce, ale ojciec jego przybył z Polski. Przez pewien okres swego życia zmarły był administratorem Dziennika Chicagoskiego. Stanowisko to objął po ojcu, oraz stryju, księdzu.

Dz. Pol 2/2/59

znak rozpoznawczy

Sylwetki Polaków amerykańskich

Tomasz Gordon, poseł do Kongresu USA

Waszyngton, w styczniu 1949 r.

Tomasz Gordon, czyli oficjalnie Thomas S. Gordon, kongresman reprezentujący 8 okręg wyborczy stanu Illinois (polskie dzielnice miasta Chicago), jest obecnie jednym z seniorów komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów, jako że zasiada w niej od 1942 roku, czyli od chwili wybrania go do Kongresu po raz pierwszy.

Przystojny, zawsze bardzo starannie ubrany, siwiejący brunet o wesołych i wnikliwych oczach, potrafi nimi wnikliwie patrzeć na to, co widzi. Dał tego dowód, kiedy po dwukrotnych już podróżach oficjalnych do Polski — jesienią 1945 i latem 1947 — ogłosił słynne już dzisiaj raporty o sytuacji politycznej i gospodarczej, które uczyniły zeń „wroga nr 1” reżymu warszawskiego. Doskonale znajomość języka polskiego i niemal niedostrzegalny akcent amerykański sprawiły, że jest on w tej chwili najczęściej zapraszany mówcą programów „Voice of America”, kierowanych do Polski. Prawdziwie zdumiewająca ilość listów z Polski, które z dumą pokazuje pan Tomasz, dowodzi, iż programy amerykańskie są w Polsce słuchane. Przeglądając same tylko koperty, łatwo zorientować się ze stempli pocztowych,

VIGIL

że głos polskiego kongresmana dociera do miejscowości położonych od Białegostoku po Wrocław i od Przemyśla do Szczecina.

Nie tylko jednak na temat sytuacji w Polsce składa kongresman Gordon wnikliwe raporty swej komisji. W ciągu ostatnich czterech lat zwiedził w misjach oficjalnych ponad 30 krajów, a



„Dziennikowi Polskiemu” w Londynie z pozdrowieniem — pisze kongresman Thomas S. Gordon na fotografii nam zadedykowanej.

tuż przed otwarciem nowego Kongresu, już po triumfalnym i ponownym wyborze na czwartą z kolej kadencję parlamentarną, obleciał i objechał ten ruchliwy polityk 12 krajów Ameryki Południowej.

Urodził się p. Tomasz Gordon lat temu 55 w Chicago. „Rodzice moi przybyli z Polski w ślad za starszym bratem ojca mego, ks. Franciszkiem Gordonem, założycielem Polskiej Macierzy Szkolnej w Stanach Zjednoczonych, twórcą „Dziennika Chicagowskiego” i budowniczym parafii św. Stanisława Kostki w Chicago. Ojciec pochodził z Trzyczyna pod Bydgoszczą, a matka, Stanisława Stabrowska — z Poznania. Poznali się kiedy oboje śpiewali w chórze w chicagowskim kościele stryja, u św. Stanisława Kostki i pobrali się” — objaśnia kongresman Gordon.

Tomasz Gordon chodził do szkół polskich, parafialnych. Do Najświętszej Marii Panny Anielskiej, a później na wydział handlowy uniwersytetu chicagowskiego. Pracować zaczął w bankach, ale szybko przeszedł do administracji „Dziennika Chicagowskiego”, kierując tą kwitnącą wówczas instytucją wydawniczą przez lat trzydzieści.

Kilkanaście lat temu objął pierwsze stanowisko w administracji stanowej: komisarza parków stanu Illinois, następnie w administracji samorządowej urząd szefa kontroli autobusów i taksówek w Chicago. Kto zna to miasto — ten wie, że urząd tego rodzaju stanowczo nie jest ani instytucją wypoczynkową, ani synekurą... Po kilku latach wyborcy obdarzyli go pierwszym urzędem wybieralnym: skarbnika miasta Chicago, gdzie był następcą pierwszego w dziejach Chicago Polaka obranego na ten wysoki i odpowiedzialny urząd, s.p. Piotra Kielbasy, jednego z najslawniejszych polityków chicagowskich pochodzenia polskiego.

Z urzędu naczelnego gospodarza finansami miasta Chicago (którego budżet przewyższa wielokrotnie budżet niejednego z państw europejskich) wszedł p. Tomasz Gordon do Kongresu.

„Ale niech nikt nie myśli, że ja Szkot jestem, bo się Gordon nazywam. W okolicach Bydgoszczy i w samej Bydgoszczy Gordonowie siedzieli od setek lat...” — dodaje pan Tomasz, wręczając mi fotografię dla „Dziennika Polskiego”.

PO WIELU LATACH PRACY DLA KRAJU



Sp. Tomasz S. Gordon

Dnia 22 bm., nad ranem, w szpitalu Sióstr Nazaretanek pożegnał się z tym światem po dłuższej chorobie Tomasz S. Gordon, przez 16 lat członek Izby Niższej Kongresu U.S., który pod koniec swoich lat urzędowania w tym Komitecie doczekał się honoru przewodniczącego.

Ś. p. kongresman Gordon nie ubiegał się w ub. roku o urząd kongresmana z powodu złego stanu zdrowia. Reprezentował on w Kongresie 8-my dystrykt chicagowski. Urodził się w Chicago, w 1893. Uczęszczał do szkół parafialnych i ukończył kolegium św. Stanisława Kostki w 1912 roku. W latach 1916 do 1920 pracował w bankowości. W latach 1921 do 1942 roku pracował w Dzienniku Chicagoskim jako urzędnik, a następnie jako główny kasjer i kierownik biura.

W latach 1933 do 1936 roku był komisarzem Chicago West Parks i wydziału licencji pojazdów mechanicznych. W r. 1936 był delegatem na krajową konwencję demokratyczną w Philadelphii. W latach 1939 do 1942 roku sprawował urząd skarbnika miasta Chicago. W tymże roku wybrany był z ramienia partii demokratycznej do 78 Kongresu i od tego czasu wybierany był na każdą kadencję aż do rezygnacji w ubiegłym roku.